

Leksykon wsi Gminy Dobromierz



Kościół w Kłaczynie. Ze zbiorów własnych autora.

Kłaczyna

Miejscowość Kłaczyna leży w północno-zachodniej części powiatu świdnickiego na obszarze gminy Dobromierz. Wieś historycznie związana była początkowo z księstwem legnickim, później jaworskim.

Po raz pierwszy wspomniana została źródłowo w jednym z dokumentów księcia śląskiego Bolesława II Rogatki z 1249 r., odnoszącym się do zakończenia sporu księcia z biskupem wrocławskim, jako Chuderowo (wł. Chuderouo). Kolejna wzmianka na temat wsi pochodzi z

1272 r., kiedy to wspomniany wyżej książę przekazał tereny Kłaczyny, określanej tu mianem "Chudir", sołtysowi Ottonowi w celu przeniesienia jej na prawo niemieckie. Na podstawie obu dokumentów wnioskować można, iż Kłaczyna była pierwotnie słowiańską osadą, która dość szybko uzyskała charakter niemieckiej regularnej wioski. Dokument z 1272 r. zawiera szczegółowy opis tego procesu i ujmuje ramy rozwojowe nowej miejscowości. Sołtys Otto, należący najprawdopodobniej do rycerskiego rodu, dokonać miał rozdziału parcel na terenie wioski; jej powierzchnia miała obejmować 50 łanów (Ottonowi za jego pracę przypadła co szósty łan, otrzymał ich zatem nieco ponad 8). Oprócz tego książę przydzielił mu również w dziedziczne posiadanie obszar leżący w pobliżu wzgórz (łac. "inter montana sitam"), którego wielkość nie jest znana. Leżał on najprawdopodobniej na terenie Wolbromka bądź Roztoki. Dokument z 1272 r. wyraźnie określa powinności mieszkańców wsi wobec swego władcy. Książę otrzymywał od każdego rozdzielonego łanu rokrocznie podatek w wysokości 1 grzywny w srebrze, oprócz tego 8 miar zboża od każdego łanu, "a mianowicie 2 miary pszenicy, 3 miary żyta i 3 miary owsa".

W okresie XIV wieku wybudowano tu również kościół i erygowano własną parafię. Jako że przy przeniesieniu wsi na prawo niemieckie nie pozostały żadne wolne łany, uposażenie kościoła zostało najprawdopodobniej wydzielone z majątku sołectwa dziedzicznego. Tutejszą świątynię poświęcono najprawdopodobniej św. Jakubowi Starszemu i św. Annie. Jeszcze w okresie średniowiecza otrzymała ona wyposażenie w formie ołtarza gotyckiego z figurą NMP (wspominany jeszcze w XVII w.). Siedzibę sołtysa, w późniejszych czasach właścicieli wsi, stanowił mały zamek wodny stojący w zakolu Nysy Szalonej. Pierwsza informacja o dziedzicach wioski pochodzi z 1368 r., gdy niejaki Ruel Byer (zapewne sołtys) zapisał swej żonie Sophie część swego majątku jako oprawę wdowią. Przy okazji wspomniany został zamek (curia murata) otoczony fosą. W tym samym czasie jeden z łanów we wsi (być może więcej?) należał do Conrada i Heinricha von Buchwald. Sołtysia rodzina Byer (Bier, Bierchen) gospodarowała na Kłaczynie niemal do końca XIV wieku. Gunzel Byer sprzedał w 1393 r. część swego działu (na drugim gospodarował jego brat Heinrich) rycerzowi Heintschelinowi von Betschau, zaś w 1395 r. zapisał cały swój majątek (za wyjątkiem dwóch łanów leżących przy zamku) swej żonie jako oprawę wdowią. Pod koniec XIV wieku swe folwarki posiadali w Kłaczynie również przedstawiciele rodów: von Schindel, von Reibnitz i von Rohnau. W 1403 r. wieś przechodzi ostatecznie na własność członków rodu von Rohnau. Zamek (nazywany "Murowanym Dworem"), pozostał w gestii Gunzela Byera. Jeszcze w tym samym roku przepisał go swej żonie Annie. Dwa lata później majątek sołtysi Byerów zakupili bracia Reinhard i Conrad von Borewiz. Na tych nazwiskach kończy się nasza wiedza na temat stosunków własnościowych w Kłaczynie w okresie średniowiecza. Kolejny znany właściciel wsi Franz von Reibnitz, wymieniany jest dopiero w 1529 r.

Brak informacji na temat dawnych dziejów wioski związany jest z pożarem tzw. Nowego Pałacu w Kłaczynie, który miał miejsce w 1850 r. Spłonęło wówczas dość pokaźne archiwum pałacowe, zawierające średniowieczne dokumenty i późniejsze akta. Warto w tym miejscu jednak dodać, iż zamek wodny, obmywany wodami Nysy Szalonej, zniszczony został niemal doszczętnie w czasie najazdu husyckiego. Jako datę jego upadku podaje się zwykle 1430 r. Odbudowany został dopiero w XVI wieku przez członków rodziny von Reibnitz. Zniszczony ponownie w okresie wojny trzydziestoletniej przestał służyć za rezydencję. Wszakże jeszcze na jednym z XIX-wiecznych widoków, mimo upływu ponad 200 lat od straszliwej wojny, prezentował się jako dość malownicza i romantyczna ruina z wysoka wieżą i pięknym portalem. W XX wieku rozpad tego obiektu posunął się tak dalece, że obecnie w jego nikłych resztkach trudno rozpoznać jakiegokolwiek budowlę bądź nawet choćby ich zarysy.



Tablica pamiątkowa z obchodów 750-lecia wsi i 600-lecia kościoła w Klęczynie
- kościół pw. św. Anny w Klęczynie

Prawdopodobnie w początkach XVI wieku wieś zakupiona została przez członków rodziny von Reibnitz. Niemniej jednak we wsi znajdowały się w tym czasie dwa duże majątki. Wskazuje na to spis majątków księstwa świdnicko-jaworskiego sporządzony w 1576 r. Pierwszy dział związany z dominium i zamkiem wodnym należał wówczas do Hansa von Reibnitza, "pana na Klęczynie".

Obejmował on dwóch chłopów oraz (oprócz ziemi należącej bezpośrednio do majątku, której wielkość dla tego okresu pozostaje nieznana) 2 łany i 9 prętów ziemi. Oprócz tego gospodarował tu również Güntzel von Reibnitz, któremu podlegał jeden chłop na dwóch łanach ziemi. Drugi dział, którego dalsze dzieje nikną w pomroce dziejów, należał do rodziny von Hoberg (von Hochberg). Obejmował on 13 chłopów gospodarujących na 17 łanach ziemi uprawnej. W okresie XVI wieku właściciele wsi, wywodzący się z rodziny von Reibnitz, a wraz z nimi wszyscy mieszkańcy Klęczyno, przyjęli reformację ks. dr. Marcina Lutra. Tutejszy kościół zaczął służyć nabożeństwu w rycie luterańskim. Pierwszym znanym pastorem, który tu służył, był ordynowany w 1549 r. w Wittenberdze magister Salomon Frentzel. Kolejnymi duszpasterzami ewangelickimi w Klęczynie byli: Christoph Lindner (około 1560 r.), Michael Bockshammer (1562-1596), Johann Aldus (1639-1654).

15 stycznia 1654 r. we wsi pojawiła się komisja rekatolizacyjna, która odebrała ewangelikom kościół, przejmując go na potrzeby kultu katolickiego. Ówczesnym właścicielem wsi był George von Schweinitz (Klęczyna przeszła na własność tego rodu w okresie wojny trzydziestoletniej), który stanowczo odmawiał wydania kluczy do kościoła, powołując się przy tym na fakt, iż jego ród przelewał swą krew za cesarza z rodu Habsburgów, a teraz z wyroków tego samego cesarza pozbawiany jest przysługującego mu prawa patronackiego nad kościołem. Jego zastrzeżenia niewiele tu pomogły, a komisja ustanowiła proboszczem tej parafii zakonnika, ojca Laurentiusa Hocke. Od tego czasu kościół w Klęczynie pozostaje świątynią katolicką. Ewangelicy, którzy stanowili znakomitą większość mieszkańców wsi, należeli odtąd do Kościoła Pokoju w Jaworze. Gdy w II połowie

XVIII wieku wybudowano kościół ewangelicki w Roztoce, wówczas luteranie z Kłaczyny przyłączyli się do tamtejszej parafii. Stan taki przetrwał aż do 1945 r.

W 1748 r. mieszkało tu łącznie 667 osób wyznania ewangelickiego (a zatem niemal wszyscy mieszkańcy wsi). W 1783 r. wzniesiono w Kłaczynie szkołę wyznaniową ewangelicką, aby dzieci z tej wioski nie musiały pobierać nauki w oddalonej o około pięciu kilometrów Roztoce. W I poł. XIX wieku obejmowała ona dwie klasy ze 130 uczniami. Zgodnie z opisem wsi z 1785 r., mieszkało tu 530 osób (znaczny spadek ludności wobec połowy wieku, być może spowodowany wojnami śląskimi). Struktura ludności chłopskiej przedstawiała się następująco: 16 bogatych chłopów (kmienci), 43 zagrodników i 19 chałupników. We wsi znajdowała się rezydencja rycerska, dwa folwarki, plebania katolicka, szkoła ewangelicka, jak również dwa młyny wodne. Ówczesnym właścicielem Kłaczyny był hrabia von Schweinitz. W I poł. XIX tutejszy majątek nastawiony był na hodowlę owiec merynosów (1585 sztuk) i krów (370 sztuk). Wieś dzieliła się na Kłaczynę Górną i Dolną oraz Kolonię nazywaną "Kesselhäuser" (Kotlina). Mieszkały tu wówczas 692 osoby (z czego zaledwie 33 było wyznania katolickiego). Po reformach Steina i Hardenberga w Kłaczynie osiedlili się również rzemieślnicy; w 1845 r. było ich 21. W tym samym czasie stały tu cztery gospody. Dobra rycerskie istniały na zasadzie majoratu - przejmował je najstarszy z rodu von Schweinitz und Krain - i nie podlegały one podziałowi i sprzedaży. Ów stary rycerski ród, należący do najważniejszych na Śląsku już w okresie średniowiecza, posiadał Kłaczynę do 1945 r. Właścicielem Kłaczyny na przełomie wieków XIX i XX był Hans Friedrich hrabia von Schweinitz und Krain, baron von Kauder, który zamieszkał jednak w pałacu Jugowej. Jego majątek w Kłaczynie, w skład którego wchodził również Celów, obejmował początkowo (w 1876 r.) 587 ha. W 1937 r. dochód z dóbr kłaczyńskich obliczano na 9729 marek (z całego majoratu na 35658 marek). Ostatnim administratorem majątku w Kłaczynie w okresie przed II wojną światową był Karl hrabia von Schweinitz und Krain. Na zakończenie warto wspomnieć, że w 1895 r. doprowadzono do Kłaczyny linię kolejową (trasa Strzegom - Bolków). Obecnie jest ona niewykorzystywana. Przez miejscowość tę przechodzi turystyczny szlak Zamków Piastowskich.

Tomasz Niesiecki